

**(II Tempo - F.Biafora) Wrócić do bycia bezdyskusyjnym graczem pierwszego składu w hierarchii Fonseci. Pragnieniem Pedro przed nowym rokiem jest odzyskanie w jak najszybszym czasie najlepszej formy fizycznej i atletycznej, aby być decydującym dla Romy, jak było na początku sezonu.**

Hiszpański napastnik, zatrudniony za darmo w trakcie letniego mercato, zdobył do tej pory cztery gole w barwach Giallorossich, ale ostatnie "ukłucie" pochodzi z meczu Ligi Europy z Cluj, który został rozegrany 5 listopada. W kolejnych dziewięciu spotkaniach byłemu graczowi Chelsea nie udało się trafić do siatki i ogółem był mniej decydujący i zaangażowany w ruchy ofensywy niż jego kolega z linii ofensywnej, Mkhitarjan. Za lekkim spadkiem formy Pedro kryje się też prawdopodobnie motywacja związana z przygotowaniem do sezonu, na które wpłynęła kontuzja barku, a także to, że Fonseca, wystawiając Villara w środku pola i przesuując Pellegriniego wyżej w meczu z Torino, dał sygnał doświadczonemu graczowi, że wie, że ten musi pokazać więcej błysku. Wzrost formy jego rodaka ze środka pola może doprowadzić do przetasowań kart przy stole, jeśli chodzi o wybory składu w najbliższych spotkaniach. Wszyscy w Trigorii cenią jego poświęcenie treningowe i przede wszystkim jego duch lidera, gdyż stał się prawdziwym punktem odniesienia dla dużej części szatni, mimo że znajduje się w stolicy Włoch od kilku miesięcy.

Przy okazji napastników, dwoma pierwszymi celami Giallorossich by wzmocnić baterię ofensywną - to pierwsze żądanie trenera - pozostają El Shaarawy, któremu w ostatnich tygodniach nie udało się rozwiązać kontraktu z Shanghai i który stara się uwolnić od chińskiego klubu bez żadnej odprawy na ewentualne wypożyczenie na sześć miesięcy oraz Bernard. W niedzielę wieczorem doszło do bezpośredniego kontaktu między Fonsecą i agentem piłkarza z Belo Horizonte, który ma problemy z grą w Evertonie Ancelottiego (tylko jeden mecz w Premier League) i którego umowa wygasa w 2022 roku. Rozdział na temat Milika: Atletico Madryt złożyło ofertę 6 mln euro, odrzuconą przez Napoli, które chce 15 mln euro plus bonusy. Jeśli polski napastnik, który uwolni się w czerwcu za darmo, nie zmieni pracodawcy w styczniu, to Roma jest aktualnie wyborem numer jeden na lato.

Autor: abruzzo